

Turecka policja zabiła 27 protestujących

12 października 2014

10 października w Turcji odbyły się masowe protesty przeciwko działaniu islamistów w syryjskim Kurdystanie i postawie rządu Erdogana. Przerodziły się one w brutalne zamieszki po śmierci pierwszego demonstranta postrzelonego w głowę. Policja zabiła 27 protestujących. W aresztach przebywa kilkaset osób.

Co musi zostać odnotowane. Według Wolnej Armii Syryjskiej islamiści są w posiadaniu broni chemicznej, jednak nie zostało to jeszcze udowodnione. Kurdom udało się przejść do kontrofensywy i wypchnąć islamistów z niektórych zajmowanych przez nich pozycji w mieście.

Tureckie władze pozostają o tyle prodżihadystowskie, iż tolerują jawnie antykurdyjskie działania swojej policji i przemoc wobec kobiet. Podczas takich protestów w ogóle nie sprzeciwiają się kontrprotestom zwolenników ISIL, którzy uzbrojeni w kije i narzędzia ostre pomagają policji. Notuje się również przypadki używania przez policję dżihadystowskich pozdrowień na ulicach, które utrwalono na poniższym zdjęciu.

Kurdowie protestują nie tylko w Turcji, ale również w Niemczech. 11 października ponad 20 tysięcy Kurdów przeszło ulicami Düsseldorfu na zachodzie kraju protestując przeciwko Państwu Islamskiemu. W czasie marszu nie odnotowano incydentów. Protestujący domagali się wsparcia dla Kurdów broniących miasta Kobani na północy Syrii przed atakami dżihadystów. Miasto od kilku tygodni jest obleżone przez oddziały Państwa Islamskiego.

Uczestnicy marszu nieśli transparenty z hasłami „Zatrzymać masakrę w Kobani”. Organizatorzy przekonywali, że trzeba zwiększyć międzynarodową presję na Turcję, aby pomogła walczącym Kurdom. Tureckie wojsko, które rozlokowano w

odległości kilku kilometrów od Kobani, na razie jednak nie interweniuje.

Protest w Düsseldorfie przebiegł spokojnie. W minionych dniach w Niemczech często dochodziło do bijatyk między Kurdami a radykalnymi islamistami sympatyzującymi z Państwem Islamskim.

Autorzy: wiatrak, jkl

Źródła: [CIA](#), [Lewica.pl](#)

Kompilacja 2 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”